

Sygn. akt I C 833/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: ASR Ewa Malinka

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) ***we W.***

przeciwko B. N.

o zapłatę

I/ zasądza od pozwanej ***B. N.*** na rzecz strony powodowej (...) ***z siedzibą we W.*** kwotę 2831,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 2951,87 zł od dnia 23.11.2017 r. do dnia 19.12.2017 r.

- 2831,87 zł od dnia 20.12.2017 r. do dnia zapłaty;

II/ umarza postępowanie w części co do kwoty 120 zł;

III/ oddala powództwo w pozostałej części;

IV/ zasądza od pozwanej ***B. N.*** na rzecz strony powodowej (...) ***z siedzibą we W.*** kwotę 954,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 833/18

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą we W. (dalej także: (...) (...)) w dniu 23 listopada 2017 r. wniosła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym domagając się zasądzenia od pozwanej B. N. kwoty 2951,87 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP rocznie, ale nie wyższymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z umowy zawartej przez pozwaną z (...) Bank S.A. (poprzednio (...) Bank S.A.) w dniu 16.12.2008 r. na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel pierwotny wezwał pozwaną do zapłaty kwoty pieniężnej, informując jednocześnie że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz (...) z siedzibą we W.. Pozwana mimo

upływu wyznaczonego terminu nie dokonała zapłaty, wobec czego w dniu 1.04.2014 r. (...) Bank S.A. zawarł ze stroną powodową umowę przelewu wierzytelności, cedując na jej rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez pozwaną z wierzycielem pierwotnym. W dniu 12.06.2014 r. strony zawarły pierwszą umowę ugody. Z uwagi na to, że pozwana nie wywiązała się z postanowień ugody, została ona wypowiedziana. W dniu 3.12.2015 r. strony zawarły drugą umowę ugody, jednak z powodu nie wywiązania się z jej postanowień, została ona wypowiedziana. Strona powodowa wskazała, że zadłużenie pozwanej wynosi obecnie 2951,87 zł, w tym nieuiszczona kwota bazowa wynikająca z umowy ugody z dnia 3.12.2015 r. w wysokości 2750,66 zł, a także kwota 201,21 zł będąca sumą odsetek umownych naliczonych za czas trwania drugiej umowy ugody oraz skapitalizowane odsetki za opóźnienie.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21.12.2017 r., sygn. akt VI N-ce 2254275/17, nakazał pozwanej zapłatę kwoty dochodzonej pozwem wraz z kosztami postępowania.

Pozwana B. N. w ustawowym terminie wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Zgłosiła zarzuty braku legitymacji czynnej strony powodowej, nieudowodnienia roszczenia strony powodowej co do zasady i wysokości oraz zarzut przedawnienia roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 22 maja 2018 r. strona powodowa, z uwagi na częściową zapłatę dokonaną przez pozwaną po wytoczeniu powództwa w dniu 19 grudnia 2017 r., cofnęła pozew w części dotyczącej zapłaty kwoty 120 zł. Ostatecznie w piśmie procesowym z dnia 11 czerwca 2018 r. strona powodowa wniosła o zasądzenie kwoty 2831,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2951,87 zł od dnia złożenia pozwu do dnia 19.12.2017 r. oraz od kwoty 2831,87 zł od dnia 20.12.2017 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana B. N. zawarła w dniu 16.12.2008 r. z (...) Bank S.A. (poprzednio (...) Bank S.A.) umowę kredytu konsolidacyjnego. Na jej podstawie Bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 6721,49 zł. Umowa została zawarta z okresem spłaty do dnia 25.12.2014 r.

Dowód: wniosek o udzielenie kredytu konsolidacyjnego - k. 51-52, umowa konsolidacyjnego kredytu gotówkowego z dnia 16.12.2008 r. - k. 53-56.

Pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy i nie spłaciła zaciągniętego kredytu.

Bezsporne.

W dniu 31.03.2014 r. (...) Bank S.A. w W. zawarł ze stroną powodową umowę sprzedaży wierzytelności. Na tej podstawie przeniósł na stronę powodową (...) z siedzibą we W. przysługującą mu wierzytelność wobec pozwanej B. N. w łącznej wysokości 5771,57 zł. B. N. została zawiadomiona o dokonany przelewie pismem z dnia 20 maja 2014 r.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 31.03.2014 r. wraz z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy cesji - k. 26-30, zawiadomienie pozwanej o cesji wierzytelności - k. 57.

W dniu 12 czerwca 2014 r. (...) z siedzibą we W. zawarł z B. N. ugodę dotyczącą wierzytelności nabytej przez stronę powodową od (...) Bank S.A., wynikającej z umowy kredytu z dnia 16 grudnia 2008 r. B. N. oświadczyła, że uznaje wierzytelność, która na dzień 29 maja 2014 r. wynosiła 5885,77 zł i zobowiązała się do jej spłaty na zasadach opisanych w ugodzie. Strony postanowiły także, że spłacana przez pozwaną wierzytelność zostanie powiększona o odsetki umowne w wysokości 1184,70 zł.

Pismem z dnia 1 października 2015 r. (...) z siedzibą we W. wypowiedział pozwanej B. N. ugodę z dnia 12.06.2014 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazał brak spłaty trzech pełnych rat ugody w terminach określonych w ugodzie. Strona powodowa wskazała, że upływ okresu wypowiedzenia, który zgodnie z treścią ugody wynosi 7 dni, spowoduje

że cała kwota kapitału ugody wraz z zapadłymi odsetkami umownymi stanie się natychmiast wymagalna, tj. na dzień 4 listopada 2015 r. kwota 4687,34 zł.

Dowód: ugoda z dnia 12.06.2014 r. - k. 33-34, wypowiedzenie ugody zawartej w dniu 12.06.2014 r. pismem z dnia 1.10.2015 r. - k. 31.

W dniu 3 grudnia 2015 r. (...) z siedzibą we W. zawarł z B. N. kolejną ugodę dotyczącą wierzytelności wynikającej z ugody z dnia 12 czerwca 2014 r. Strony wskazały, że kwota pozostała do spłaty z poprzedniej ugody to 4455,94 zł i wierzyciel zgodził się na spłatę wskazanego zadłużenia w ratach opisanych w ugodzie. Strony postanowiły także, że spłacana przez pozwaną wierzytelność zostanie powiększona o odsetki umowne w wysokości 677,23 zł.

Pismem z dnia 27 lipca 2017 r. (...) z siedzibą we W. wypowiedział pozwanej B. N. ugodę z dnia 3 grudnia 2015 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazał brak spłaty czterech pełnych rat ugody w terminach określonych w ugodzie. Strona powodowa wskazała, że upływ okresu wypowiedzenia, który zgodnie z treścią ugody wynosi 7 dni, spowoduje że cała kwota kapitału ugody wraz z zapadłymi odsetkami umownymi stanie się natychmiast wymagalna, tj. na dzień 31 sierpnia 2017 r. kwota 2888,57 zł.

Dowód: ugoda z dnia 3.12.2015 r. - k. 35-38, wypowiedzenie ugody zawartej w dniu 3.12.2015 r. pismem z dnia 27.07.2017 r. - k. 32.

Strona powodowa pismem z dnia 26 października 2017 r. wezwała pozwaną B. N. do zapłaty zadłużenia wynikającego z umowy ugody z dnia 3 grudnia 2015 r. w wysokości 2 930,77 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 26.10.2017 r. - k. 39.

B. N. nie spłaciła zadłużenia wynikającego z ugody z dnia 3 grudnia 2015 r.

Okoliczność niezaprzeczona przez pozwaną.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez pozwanego, ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Odpowiedzialność pozwanej wynika z zawartej z poprzednikiem prawnym strony powodowej umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 16 grudnia 2008 r. Umowa kredytu zdefiniowana została w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2015 roku, poz. 128). Zgodnie z ust.1 tego przepisu przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i spełniać określone w ust. 2 tego przepisu warunki. Obowiązek zwrotu kredytu przez kredytobiorcę jest jego podstawowym obowiązkiem wymienionym w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała zgodnie z art. 6 k.c. wszystkie przesłanki istnienia swojego roszczenia wobec pozwanej z tytułu zawartej w dniu 16 grudnia 2008 r. umowy kredytu, natomiast pozwana nie wykazała ewentualnych okoliczności tamujących bądź niweczących roszczenie strony powodowej, do czego była procesowo zobowiązana, również na podstawie ww. art. 6 k.c.

Pozwana B. N. nie zdołała wykazać braku legitymacji czynnej strony powodowej do występowania w niniejszym procesie, w szczególności nie wykazała że przelew wierzytelności na rzecz strony powodowej nie był skuteczny na gruncie prawa materialnego. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, (...) z siedzibą we W.

zawarł umowę przelewu wierzytelności z (...) Bank S.A., a z dołączonego do tej umowy załącznika wynikało w sposób jednoznaczny, że jedną z wierzytelności będących przedmiotem cesji była również opisana wyżej wierzytelność wobec pozwanej wynikająca z umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 16.12.2008 r.

Zarzuty nieudowodnienia przez stronę powodową istnienia swojego roszczenia, jak również niewykazania jego wymagalności, także okazały się nieskuteczne. W niniejszej sprawie strona powodowa wykazała, że pozwana B. N. zawarła z nią umowę kredytu, przedkładając dokument umowy, jak również dokumenty zawartych później uгод, które stanowiły właściwe uznanie długu przez pozwaną. Jeśli chodzi o wysokość roszczenia, to należy zwrócić uwagę że pozwana B. N. w ugodzie z dnia 12 czerwca 2014 r. uznała wierzytelność wynikającą z umowy kredytu, wynoszącą na dzień 29 maja 2014 r. łącznie 5885,77 zł. Zgodziła się też na doliczenie do tej sumy odsetek umownych. (...) (...) wykazała, że uгода ta została pozwanej wypowiedziana, przedkładając dokument wypowiedzenia ugody, zaś pozwana nie przedłożyła żadnych przeciwdowodów świadczących o tym, że wypowiedzenie nie było skuteczne (np. poprzez przedłożenie potwierdzeń dokonywania regularnych wpłat). Następnie (...) (...) udowodniła, że zawarła z pozwaną drugą ugodę w dniu 3 grudnia 2015 r. na mocy której B. N. zobowiązała się do spłaty kwoty 5133,17 zł, potwierdzając tym samym istnienie i wysokość swojego zadłużenia. Podobnie jak w przypadku pierwszej ugody, strona powodowa udowodniła, że dokonała wypowiedzenia drugiej ugody, zaś pozwana nie wykazała że wypowiedzenie to było bezskuteczne. Tym samym strona powodowa wykazała wymagalność dochodzonego roszczenia. (...) (...) wyjaśniła także co składa się na kwotę roszczenia. Zdaniem Sądu, mając na uwadze materiał dowodowy przedstawiony w toku procesu, żądana przez stronę powodową kwota tytułem zadłużenia wynikającego z umowy kredytu jest kwotą faktycznie nie spłaconą dotychczas przez pozwaną. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana podnosiła, że na chwilę obecną nie wie z czego wynika zarówno kwota kapitału, jak również innych opłat doliczonych do dochodzonego roszczenia. Zastrzegła jednocześnie, że szersze odniesienie się do żądania pozwu, sprecyzowania stawianych zarzutów lub postawienia nowych zarzutów możliwe będzie dopiero po przesłaniu pozwanej dokumentów wymienionych w treści pozwu. Po doręczeniu tych dokumentów, pozwana w żaden sposób nie uszczegółowiła jednak podnoszonych wcześniej zarzutów. Twierdzenia pozwanej, kwestionującej istnienie i wysokość zobowiązania, w żaden sposób nie zostały przez nią wykazane zgodnie z regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c.

Niezasadny okazał się także zarzut przedawnienia roszczenia. Terminy przedawnienia roszczeń pieniężnych określone zostały w art. 118 k.c. Zgodnie z tym przepisem: „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.” Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.).

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia podając jednak, że nie jest jej znany termin obowiązywania umowy i data wymagalności roszczenia. Roszczenie banku o zwrot kredytu ewidentnie ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej przez bank. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej zgodnie z art. 118 k.c. wynosi trzy lata. W razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi oraz wszystkie właściwości, przywileje i braki, a więc ustawodawca zakłada identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta (art. 509 § 2 k.c.). Co do zasady nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie bowiem wierzytelności nie ma znaczenia dla jego biegu. Zgodnie z umową o kredyt gotówkowy z 16 grudnia 2008 r. okres spłaty kredytu miał nastąpić do dnia 25 grudnia 2014 r. Skoro poszczególne raty kredytu mają ściśle określoną datę spłaty, więc każda z rat przedawnia się po trzech latach począwszy od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową. Innymi słowy przedawnienie każdej raty biegnie co do zasady osobno od momentu terminu jej płatności (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1361/13, opubl. baza prawna LEX Nr 1458942). Niemniej jednak w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć zawartą umowę kredytową; w takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe raty, stają

się natychmiast wymagalne. (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 28 marca 2013 r. I C 1681/12). Choć nie zostało to wprost wskazane, to z uzasadnienia pozwu można wyprowadzić wnioski, że umowa kredytu została pozwanej wypowiedziana („pозwana nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna z kwotą odsetek”), jednak w aktach brak jest dokumentu wypowiedzenia umowy. Strona powodowa nie wskazała także daty wypowiedzenia umowy, więc nie można z całą pewnością ustalić daty wymagalności roszczenia. Nie można też stwierdzić, czy w momencie zawierania pierwszej ugody przez pozwaną B. N. roszczenie wobec niej było już przedawnione czy nie.

Strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 22 maja 2018 r. przyznała pośrednio, że upłynął termin przedawnienia roszczenia strony powodowej, wskazując że zawarte z pozwaną ugody z dnia 12 czerwca 2014 r. i 3 grudnia 2015 r. stanowiły dorozumiane oświadczenie pozwanej o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

Należało zatem zastanowić się czy rzeczywiście zawarcie przez pozwaną ugód ze stroną powodową, mogło spowodować brak skuteczności zarzutu przedawnienia. W ocenie Sądu, ugody zawarte przez pozwaną stanowiły właściwe uznanie przez nią długu wobec strony powodowej. W ugodzie zawartej w dniu 12 czerwca 2014 r. B. N. oświadczyła, że „uznaje wiarygodność opisaną w zdaniu pierwszym i zobowiązuje się do jej spłaty na zasadach opisanych poniżej” (§ 1 ust. 1 ugody). Z kolei w ugodzie zawartej w dniu 3 grudnia 2015 r. pozwana oświadczyła, że „dnia 12 czerwca 2014 r. zawarła z Wierzycielem ugodę, z której na dzień zawarcia niniejszej ugody pozostała do zapłaty kwota to 4455,94 zł” (§ 1 ust. 1 ugody).

W doktrynie wskazuje się, że uznanie właściwe jest czynnością prawną, a ściślej – umową jednostronnie zobowiązującą, zawartą między dłużnikiem a wierzycielem, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie, czasem także – zabezpieczenie (P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 427). Uznanie takie, choć nieuregulowane w prawie polskim, jest oczywiście dopuszczalne w ramach swobody umów. Stanowi pewną figurę prawną, mogącą się nałożyć na niektóre rodzaje umów, a mianowicie umowy, w których logiczną przesłanką ich teoretycznej konstrukcji, a w praktyce – warunkiem ich zawarcia, jest istnienie zobowiązania. Klasyczne przypadki to odnowienie (art. 506) i ugoda (art. 917), w których uznanie własnego długu musi stanowić punkt wyjścia dla dalszych ustaleń. Uznanie występuje też w „czystej” postaci. Jest nim m.in. uznanie powództwa, które – na tle obecnych przepisów – co do zasady wiąże sąd (art. 213 § 2 k.p.c.) (zob. M. Pyziak-Szafnicka [w:] P. Księżak (red.), M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, wyd. II, Lex 2014).

Stosownie do przepisu art. 123 § 1 pkt 2 k.c., bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Jeśli w chwili zawarcia pierwszej ugody, roszczenie z tytułu niespłaconego kredytu uległo już przedawnieniu, co zostało pośrednio potwierdzone przez stronę powodową, to zawarcie tej ugody nie mogło już spowodować przerwania biegu przedawnienia jako właściwe uznanie długu. Do rozważenia pozostało zatem czy mogło to oznaczać zrzeczenie się przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, jak wskazywała strona powodowa.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić przez zawarcie z wierzycielem umowy, np. ugody pozasądowej, potrącenia lub – co ma miejsce częściej – przez złożenie jednostronnego oświadczenia woli dłużnika. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest czynnością materialnoprawną. Może być więc bez przeszkód dokonane poza rozprawą, ale wówczas niezbędne jest potwierdzenie tego faktu przed sądem, np. dowodami z zeznań świadków czy z dokumentów. Dokonane na rozprawie nie ma jedynie procesowego charakteru, ale wywołuje także skutki materialnoprawne.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy. Następuje w sposób wyraźny lub dorozumiany. W pierwszym wypadku dłużnik oświadcza wierzycielowi ustnie lub pisemnie brak chęci skorzystania z przysługującego mu zarzutu przedawnienia. W drugim dłużnik dokonuje innego zachowania, np. potrącenia, ale okoliczności, w jakich do tego doszło (wskazujące na zamiar spełnienia przez dłużnika świadczenia) pozwalają nadać mu znaczenie

oświadczenia woli, z którego treści wynika zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Problematyczne pozostaje ustalenie, jakie niewerbalne zachowania dłużnika podejmowane wobec wierzyciela po przedawnieniu roszczenia mogą być uznane za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia – w szczególności dotyczy to zachowań, które kwalifikuje się jako uznanie niewłaściwe, np. zapłata odsetek lub innych należności ubocznych, spłata części świadczenia, potwierdzenie salda, uznanie roszczenia w części. Dostrzec można wzrastającą rolę zamiaru (woli), który ma świadczyć o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia przez dłużnika. Prowadzi to do ograniczenia przypadków dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Przykładowo w wyroku z dnia 25.04.1974 r. Sąd Najwyższy zajął stanowisko: „Uchylenie skutków przedawnienia może nastąpić w drodze zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia w sposób wyraźny lub dorozumiany. Ten drugi sposób w szczególności może się zrealizować w sytuacji, w której dłużnik po upływie przedawnienia najpierw broni się zarzutem przedawnienia, a następnie uznaje dług, wyrażając to w postaci oświadczenia woli zmierzającego do przyjęcia na siebie obowiązku wykonania przedawnionego zobowiązania”. W wyroku z dnia 12.10.2006 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/00, LEX nr 80261)”. W wyroku z 19.09.2013 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie przyjął następujące poglądy: „Uznanie roszczenia, które nastąpiło po przedawnieniu roszczenia, nie może przerwać biegu terminu przedawnienia, jednak może ono zawierać zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika.” Jeżeli chodzi o stanowisko doktryny wobec podniesionego wyżej zagadnienia, to przeszło ono pewną ewolucję od bardziej liberalnego traktowania zachowań dłużnika, które mogą być uznane jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia do bardziej restrykcyjnego. Współcześnie wszelkie zachowania, które polegają na częściowym zaspokojeniu roszczeń wierzyciela przez dłużnika, np. zapłata odsetek lub innych należności ubocznych, spłata części świadczenia nie są traktowane jako równoznaczne ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. W uzasadnieniu słusznie wskazuje się, że wola częściowego zaspokojenia zobowiązania naturalnego nie może być utożsamiana ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Podkreśla się także odmienny charakter uznania niewłaściwego, które przeważnie traktowane jest jako oświadczenie wiedzy i zrzeczenia się zarzutu przedawnienia kwalifikowanego jako oświadczenie woli. Za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie może także uchodzić zachowanie dłużnika, które polega na podjęciu przez dłużnika obrony w celu wykazania bezzasadności powództwa z innych przyczyn niż przedawnienie czy brak obrony.

Można natomiast zasadnie przyjąć istnienie dorozumianego oświadczenia woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności. Takie okoliczności to np.: zawarcie umowy nowacyjnej, zawarcie ugody sądowej lub pozasądowej, potrącenie, uznanie powództwa (zob. art. 213 § 2 k.p.c.), a także uznanie właściwe. Jak stwierdził słusznie w wyroku z dnia 16.04.2013 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie: „Uznanie właściwe, o ile występuje po upływie okresu przedawnienia, na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Wynika to z faktu, że uznanie roszczenia, bez zrzeczenia się przedawnienia, pozbawione jest sensu. Dłużnik, który zamierza zaspokoić przedawnione roszczenie, zawsze może to uczynić i bez jego uznawania. Dlatego we właściwym uznaniu roszczenia, dokonanym po upływie okresu przedawnienia, należy na ogół dopatrywać się także dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c.)” (Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125).

Mając na uwadze powyższe, Sąd stwierdził że zawierając ugody ze stroną powodową, pozwana B. N. dokonała właściwego uznania długu wobec (...) (...), a tym samym zrzekła się zarzutu przedawnienia. Wobec tego zarzut przedawnienia zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie był skuteczny, gdyż zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jako czynność wywołująca skutki materialnoprawne, nie może być odwołane w dowolnym czasie. Dlatego też w oparciu o cytowane wyżej przepisy Sąd uznał roszczenie główne strony powodowej za uzasadnione w całości i zasądził od pozwanej B. N. na rzecz strony powodowej (...) (...) dochodzoną kwotę jak w punkcie I wyroku.

Z uwagi na częściowe cofnięcie powództwa, Sąd umorzył postępowanie w tej części, tj. co do kwoty 120 zł. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c., Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, m.in. jeżeli powód cofnął ze skutkiem

prawnym pozew. Brak było podstaw do przyjęcia, że cofnięcie pozwu jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, gdyż jak wskazała strona powodowa przyczyną częściowego cofnięcia pozwu było dokonanie przez pozwaną częściowej spłaty zadłużenia. Dlatego uznać należało, iż nastąpiło ono ze skutkiem prawnym, zgodnie z wymogami art. 203 § 1 i 4 k.p.c.

Sąd oddalił powództwo w części dotyczącym roszczenia o zasądzenie odsetki. Sąd zasądził odsetki ustawowe, na podstawie przepisów art. 359 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z ostatecznym stanowiskiem strony powodowej wyrażonym w piśmie procesowym z dnia 11 czerwca 2018 r. (...) (...) wskazała tam, że domaga się zapłaty odsetek ustawowych od kwot i dat wyszczególnionych w piśmie. Z kolei w pozwie strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty głównej wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP rocznie, ale nie wyższymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie. Modyfikując treść roszczenia o zapłatę odsetek, strona powodowa nie cofnęła w tym zakresie powództwa, wobec czego w tej części podlegało ono oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą że Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania. Przyjmuje się, że gdy cofnięcie pozwu stanowiło skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego po wytoczeniu powództwa, ten ostatni może być uznany za przegranego w procesie (zob. m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 listopada 1995 roku sygn. akt I ACz 366/95, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku II CZ 208/11). Strona powodowa przegrała sprawę jedynie co do nieznaczonej części swojego żądania o zapłatę odsetek. Pozwaną uznać należy za przegraną w części w jakiej postępowanie zostało umorzone z powodu cofnięcia pozwu, jak również w części w jakiej Sąd zasądził dochodzone roszczenie. Wobec tego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 954,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składają się: opłata od pozwu 37 zł, koszty zastępstwa procesowego 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, prowizja od opłaty sądowej 0,01 zł.